

## Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 10 września 2019 r.

VIII Ka 353/19

Przewodniczący: Sędzia SO Przemysław Wasilewski.

Przy udziale Prokuratora Małgorzaty Bytys.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy po rozpoznaniu w dniu 10 września 2019 r. sprawy A. G. (1) oskarżonej o czyn z art. 190a § 1 k.k.;

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 8 lutego 2019 r., sygnatura akt XIII K 105/18

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100,- (sto) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża ww. kwotą 50,- (pięćdziesiąt złotych) złotych z tytułu pozostałych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

### UZASADNIENIE

A. G. (1) została oskarżona to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia października 2015 r. do 6 grudnia 2016 r. w B. poprzez uporczywe wydzwanianie do wymienionej i wysyłanie wiadomości tekstowych SMS o treści wulgarnej, obraźliwej i zastraszającej, a także zbliżanie się wbrew jej woli do niej samej oraz do należących do niej rzeczy i zwierząt, nękała B. K. co wzbudziło w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyło jej prywatność, to jest o czyn z art. 190a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 8 lutego 2019 r. w sprawie XIII K 105/18 na mocy art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonej A. G. (1) w zakresie zarzucanego jej czynu warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 2 lata. Na mocy art. 67 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonej A. G. (2) nawiązkę w kwocie 1.000 złotych na rzecz pokrzywdzonej B. K. Na mocy art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a k.k. zobowiązał oskarżoną A. G. (1) do powstrzymywania się w okresie próby od kontaktowania się z pokrzywdzoną B. K. oraz zbliżania się do tej pokrzywdzonej B. K. na odległość mniejszą niż 100 metrów. Zasądził od oskarżonej A. G. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. K. kwotę 885,60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie. Zasądził od oskarżonej A. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem opłaty i obciążył ją pozostałymi kosztami procesu w kwocie 160 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca, w całości, na korzyść oskarżonej. Na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 190a § 1 k.k. poprzez uznanie, że oskarżona A. G. (1) swoim działaniem wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa opisanego w tym przepisie, podczas gdy zachowanie oskarżonej nie nosiło znamion uporczywości ani nie naruszało w sposób istotny prywatności B. K. (oskarżona na przestrzeni 14 miesięcy wykonała zaledwie 34 połączenia, a okres w jakim wysyłała wiadomości wynosił łącznie 14 dni), ponadto treść wiadomości sms załączonych do akt sprawy nie wywołałaby poczucia zagrożenia u przeciętnego obywatela o cechach pokrzywdzonej,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na:

- a. przyjęciu, że "sytuacja nękania B. K. głuchymi telefonami wykonywanymi z numerów należących do A. G. (1) trwała do 6 grudnia 2016 r.", w sytuacji gdy z notatki urzędowej z dnia 10 sierpnia 2016 r. wynika, że B. K. poinformowała iż "nie dochodziło do żadnych zdarzeń w ostatnim czasie" i wskazuje to również, że ewentualne kontakty z oskarżoną były sporadyczne, z przerwami wielomiesięcznymi,
- b. ustaleniu, że A. G. (1) z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu należącym do B. K. 14 razy, w sytuacji gdy z informacji zawartej w notatce urzędowej z dnia 22 czerwca 2017 r. (k. 119) wynika, że nr (...) wykonał 5 połączeń głosowych i 1 sms,
- c. ustaleniu, że A. G. (1) z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu należącym do B. K. 29 razy, w sytuacji gdy z notatki urzędowej z dnia 23 czerwca 2017 r. (k. 123) oraz z 10 lutego 2017 r. (k. 89) wynika, że pokrzywdzona kontaktowała się z numerem oskarżonej 6 razy oraz 9 razy wysyłała wiadomości sms (w okresie od 1 lutego 2016 r. do 19 lutego 2016 r.!), a zatem od łącznej liczby połączeń i smsów należy odjąć co najmniej 15, które stanowiły odpowiedź na połączenia i wiadomości pokrzywdzonej,
- d. ustaleniu, że A. G. (1) wbrew woli B. K. zbliżała się do niej, w sytuacji gdy kobiety spotkały się zaledwie 3 razy i za każdym razem miało to miejsce w obecności J. G. (ich partnera), a pokrzywdzona nigdy nie czuła się zagrożona i nie prosiła aby oskarżona nie podchodziła, wręcz przeciwnie była również zaangażowana w spotkanie (wzajemne kłótnie, wyzwiska etc.),
- e. ustaleniu, że A. G. (1) wbrew woli B. K. zbliżała się do należących do niej rzeczy i zwierząt, w sytuacji gdy pokrzywdzona nigdy podczas spotkań nie była ze zwierzęciem, a przesłana przez oskarżoną wiadomość sms "dziewczyno fajnego masz psa", "zapytaj pieska czy smakowała mu kiełbaska" odnosiła się do J. G., który okłamał oskarżoną, że pojechał do domu, a w rzeczywistości pojechał do pokrzywdzonej,
- f. przyjęciu, że działania oskarżonej wywołały w pokrzywdzonej poczucie zagrożenia, bowiem otrzymywała ona wiadomości sms, że oskarżona otruje jej psa oraz, że obserwuje jej dom, w sytuacji gdy z wydruku wiadomości sms przedstawionych przez pokrzywdzoną nie wynika, aby oskarżona kierowała do niej wiadomości takiej treści, co zresztą przyznała sama pokrzywdzona przesłuchiwana dnia 10 stycznia 2017 r.,
- g. przyjęciu, że treść wiadomości sms od A. G. (1) wskazuje jednoznacznie, że doszło z jej strony do nękania pokrzywdzonej, w sytuacji gdy wiadomości w większości dotyczą partnera obu Pań - J. G. bądź są próbą kontaktu z nim, a nawet są skierowane bezpośrednio do niego (tak m.in. sms z dnia 31 stycznia 2016 r. " (...) powiedz dla J. żeby odebrał" (k.30), " (...) przekaż mu (...) " (k. 28 verte),
- h. przyjęciu, że ze względu na ilość oraz częstotliwość wiadomości sms od A. G. (1) jej zachowanie cechowało się uporczywością, w sytuacji gdy oskarżona w okresie 14 miesięcy wykonała zaledwie 34 połączenia (co daje średnio 2,4 połączenia miesięcznie!), a przerwy między połączeniami bądź wiadomościami sms wynosiły nawet kilka miesięcy (wiadomości sms z 19 lutego 2016 r., a następnie dopiero z 4 maja 2016 r.) i przyjęciu, że pod pojęciem nękania należy rozumieć "dręczenie drugiego człowieka, niedawanie mu spokoju, gnębienie, prześladowanie" i musi ono być ponadto "intensywne, nieustępliwe, stałe i odbywać się wbrew woli pokrzywdzonego", a jednocześnie uznanie, że zachowanie oskarżonej wypełnia

znamiona nękania, w sytuacji gdy nie można nadać cech udręczenia, gnębienia czy prześladowania wysyłaniu 1-2 smsów dziennie na przestrzeni kilku miesięcy, szczególnie, że zdarzało się iż pokrzywdzona sama wysyłała wiadomości sms do oskarżonej (9 razy) bądź sama oddzwaniała lub dzwoniła do oskarżonej (co najmniej 6 razy), czym podtrzymywała wzajemny kontakt i eskalowała konflikt,

j. przyjęciu, że oskarżona nie reagowała na prośby pokrzywdzonej o zaprzestanie swoich działań, w sytuacji gdy brak jest dowodów aby pokrzywdzona kiedykolwiek zwracała się do oskarżonej z prośbą o zaprzestanie telefonów czy też chociażby informowała oskarżoną, że nie życzy sobie takich wiadomości,

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dowolną i wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i w konsekwencji:

a. pominięcie, że początkowo na podstawie twierdzeń B. K. postępowanie przygotowawcze w niniejszej sprawie zostało umorzone postanowieniem z dnia 24 października 2016 r.,

b. pominięcie kontekstu sytuacyjnego oraz tego, że wymiana wiadomości i połączeń między oskarżoną a pokrzywdzoną sprowadzała się do pozostawania w tym samym czasie w związku z tym samym mężczyzną tj. J. G.,

c. pominięcie, że w chwili obecnej J. G. pozostaje nadal w związku z A. G. (1), co może świadczyć o chęci odegrania się przez pokrzywdzoną na oskarżonej,

d. pominięcie zeznań świadka J. G., który w toku przesłuchania dnia 27 września 2016 r. stwierdził, że "wiem, że A. dzwoniła do B. i pisała sms. Z tego co wiem B. też pisała do A. i dzwoniła do niej (...) Jedną drugą wyzywała, obie krzyczały na siebie i dzwoniły (...)", podobnie dnia 21 września 2017 r. "obie panie informowały mnie od czasu do czasu, że wydzwaniały jedna do drugiej. Obie panie kłóćą się o mnie (...) z tego co wiem to one obie wysyłały do siebie nawzajem smsy (...)",

e. przyznanie waloru wiarygodności twierdzeniom B. K., w sytuacji gdy zeznania złożone przez nią w toku postępowania przygotowawczego nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w zakresie czasookresu telefonów wykonywanych przez oskarżoną, treści przesyłanych sms-ów, ich częstotliwości. Z ostrożności procesowej skarżący zarzucił:

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na przyjęciu, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej jest większy niż znikomy, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej jest znikomy Mając na uwadze powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz 437 § 2 k.p.k. obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzuconego jej czynu,

2. zasądzenie od oskarżycielki posiłkowej na rzecz oskarżonej kosztów obrony za obie instancje według norm przepisanych.

Ewentualnie o umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. - z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu i odstąpienie od obciążania oskarżonej kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonej jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie odnieść się należy do zarzutu obrazy prawa materialnego. Wystarczającym jest w tym zakresie wskazanie, że zarzut ten był niedopuszczalny w zaistniałej w niniejszej sprawie konstrukcji zarzutów apelacyjnych. Autor apelacji podniósł jednocześnie zarzut obrazy prawa materialnego i błędu w ustaleniach faktycznych. W każdej sprawie sąd dokonuje najpierw ustaleń faktycznych, a następnie w oparciu o tak poczynione ustalenia przypisuje podsądnemu czyn - w procesie subsumpcji dokonuje jego kwalifikacji prawnej. W orzecznictwie przyjmuje się, iż co do zasady w sprawie, w której niekwestionowane pozostają ustalenia faktyczne, możliwym jest podniesienie zarzutu naruszenia prawa materialnego. Błąd w ustaleniach faktycznych jest błędem pierwotnym i w przeważającej ilości przypadków skutkuje wadliwością w kwalifikacji prawnej czynu. Zatem jeżeli według skarżącego występują nieprawidłowości w ustaleniu stanu faktycznego, to tylko taki zarzut winien zostać postawiony (wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974/12, poz. 233, Lex 18898; postanowienia Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2008 r., III KK 230/08, Lex 491425; z 20 listopada 2008 r., V KK 158/08, OSNwSK 2008, poz. 2340, Lex 531386; z 15 lutego 2007 r., IV KK 234/06, OSNwSK 2007, poz. 438, Lex 445859; z 25 lipca 2005 r., V KK 61/05, OSNwSK 2005, poz. 1412, Lex 200001).

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu Okręgowego nie można podzielić stanowiska autora apelacji w zakresie podniesionego przez niego zarzutu obrazy przepisów postępowania. Wbrew stanowisku skarżącego uznać należy, iż Sąd I Instancji na podstawie zebranego i wszechstronnie ocenionego materiału dowodowego poczynił trafne ustalenia faktyczne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Należy bowiem pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (wspomniany już art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 1998 r., V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 r., IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy podczas orzekania wziął pod uwagę wszystkie te kryteria.

Ustosunkowując się do zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.), przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż "zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do

samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881).

Wbrew stanowisku obrońcy uznać należy, iż w świetle zebranego w toku postępowania materiału dowodowego Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia faktyczne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyrazem sędziowskiego przekonania w wymienionej kwestii pozostaje uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo i wnikliwie ustosunkował się do każdego z dowodów wskazując, które z faktów uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny prawidłowo wywiódł o winie oskarżonej, kwalifikacji prawnej przypisanego jej czynu, jak również zaistnieniu podstaw do warunkowego umorzenia postępowania wobec ww.

Skarżący główną osią zarzutów czyni twierdzenie, że trudno mówić o popełnieniu przestępstwa stalkingu w sytuacji, gdy średnio miesięcznie w okresie objętym zarzutem jej mocodawczyni kontaktował się telefonicznie z oskarżycielką posiłkową 2,4 raza, zaś przerwy pomiędzy wykonywanymi połączeniami sięgały nawet kilku miesięcy. Zdaniem Sądu Okręgowego w przypadku czynów z art. 190a § 1 k.k. nie tylko ilość ale również sposób nawiązywania połączenia z pokrzywdzonym, pora dnia i zawartość merytoryczna kontaktu decydują o wyczerpaniu znamion tego przepisu. W przypadku oskarżonej jeśli chodzi o ilość nawiązywanych połączeń, które udało się przypisać oskarżonej była wystarczająca, aby można było przejść do dalszych analiz pod kątem zarzuconego czynu.

Zarzuty obrońcy odnośnie nieprawidłowego wyliczenia ilości połączeń nawiązywanych przez mocodawczynię z pokrzywdzoną są chybione. Obrońca formułując zarzuty dotyczące tej kwestii oparł się w sposób wyrywkowy na notatkach urzędowych sporządzonych w sprawie, podczas gdy kluczowym jest wykaz połączeń dostarczony przez operatorów sieci telefonicznych oraz wydruk połączeń złożony do akt przez pokrzywdzoną. I tak jeśli chodzi o połączenia nawiązane przez oskarżoną z numeru (...) - było ich 29, przy czym co istotne operator złożył wykaz obejmujący okres od 24 stycznia do 6 grudnia 2016 r. (k. 70). Ponadto z informacji wykazu połączeń z k. 71 wynika, że pokrzywdzona wysłała na wskazany wyżej numer w okresie od 24 stycznia do 6 grudnia 2016 r. 9 sms. Dodatkowo na wskazanej k. 89 brak jest połączeń pokrzywdzonej z numerem (...). Z kolejnego numeru, którym dysponowała oskarżona (...) w okresie od 8 czerwca do 7 grudnia 2016 r. nawiązano 9 połączeń (k. 68). Z wydruków wiadomości SMS dostarczonych przez pokrzywdzoną ustalono, że od 31 stycznia do 29 maja 2016 r. nawiązano 5 połączeń (k. 109). Tym samym udokumentowano wykonanie 14 połączeń z numeru (...). Z kolei z numeru (...) w okresie od 26 stycznia do 7 grudnia 2016 r. oskarżona nawiązała 5 połączeń z pokrzywdzoną (k. 79-80). Sąd Odwoławczy nie zgadza się ze wskazaniem obrońcy, iż od powyższych połączeń należy odjąć połączenia pokrzywdzonej, które stanowiły odpowiedź na połączenia i wiadomości pokrzywdzonej. Z zarzutów wynika, iż w ocenie apelującej nie ma niczego dziwnego w kontaktach partnerki z byłym partnerem, za pośrednictwem obecnej partnerki. W ocenie Sądu Odwoławczego, jak uczy doświadczenie życiowe, jest to sytuacja wyjątkowo dziwna. Co prawda może to nastąpić, ale w nadzwyczajnych i szczególnych okolicznościach, które w niniejszej sprawie

nie wystąpiły. Brak jest dowodów na kontakty pokrzywdzonej z J. G. za pośrednictwem oskarżonej. W ocenie Sądu nie było najmniejszych przeszkód, aby A. G. (1) kontaktowała się z J. G. bezpośrednio. Słusznie B. K. każdą próbę kontaktu z ww. za jej pośrednictwem traktowała jako uprzykrzanie jej życia, nękanie jej.

Kolejną błędnie wskazywaną okolicznością jest wskazywanie, że z zeznań pokrzywdzonej wynika, iż nękanie telefonami trwało znacznie krócej niż do 6 grudnia 2016 r. Uwadze skarżącej uszedł fakt, że notatka urzędowa, na którą ww. się powołuje została sporządzona 10 sierpnia 2016 r. i na tą datę B. K. informowała prowadzącego postępowanie, że w ostatnim czasie nie dochodziło do żadnych zdarzeń z udziałem oskarżonej. Obrońca zdaje się nie zauważać, co działo się w kolejnych miesiącach 2016 r. w których pokrzywdzona zeznawała, że mają miejsce kolejne przestępcze zachowania (zeznania z 12 września 2016 r. 11v, z 10 stycznia 2017 r. 43v). Z analizy materiału dokonanej przez mł. asp. Ł. S. wynika, iż ostatnie połączenie telefoniczne było wykonane 12 września 2016 r., a wiadomość SMS przesłana 6 grudnia 2016 r. (k. 123).

O prawidłowości ustaleń Sądu w sposób jednoznaczny świadczy treść utrwalonych wiadomości tekstowych. Są one przepełnione wulgarnymi wyzwiskami odnoszącymi się do pokrzywdzonej, poniżającymi ww., mającymi na celu obniżenie poczucia własnej wartości. Wręcz bije z nich pogarda i nienawiść ze strony A. G. (1). Dlatego pokrzywdzona mogła czuć się zagrożona i osaczona przez oskarżoną, która w przypadku braku kontaktu ze strony ww. żądała odebrania telefonu. Wbrew twierdzeniom skarżącego skierowanie do oskarżycielki posiłkowej słów "dziwko zapytaj pieska czy smakowała mu kielbaska" oraz "Dziewczyno masz fajnego pieska" osadzonych w kontekście sytuacyjnym, w zdarzeniach rozgrywających się w lutym i marcu 2016 r. słusznie zostało potraktowane jako groźba otrucia psa.

Kolejną istotną przesłanką świadczącą o zgodności ustaleń faktycznych Sądu ze stanem faktycznym są godziny kontaktów A. G. (1) z pokrzywdzoną. O ile kontakty w godzinach 7:00 - 22:00 mogłyby w normalnych warunkach nie dziwić, to ponownie biorąc pod uwagę całokształt kontaktów ww. i ich zawartość merytoryczną, niewątpliwie były to elementy uporczywego gnębienia i nękania B. K. Tym bardziej, że nie sposób uznać za normalne wysyłanie wulgarnych i obraźliwych wiadomości o godzinach 22:37 (31 stycznia 2016 r.), 22:46 (25 marca 2016 r.), 22:41 (17 lutego 2016 r., 00:07 oraz 22:12 (18 lutego 2016 r.), 22:32 (4 marca 2016 r.) (k. 27v-30, 70).

Bez cienia wątpliwości bezpośrednie spotkania A. G. (1) i B. K. pogłębiały stan w którym pokrzywdzona mogła się czuć osaczona i zdominowana przez agresorkę. Bezsprzecznym jest, że w czasie tych bezpośrednich spotkań agresorem i inicjatorem napastliwych, wrogich zachowań była oskarżona. Jej działania były nakierowane na pokrzywdzoną i należące do niej rzeczy (buty, samochód). Tylko obecność na miejscach zdarzeń J. G. zapobiegła poważniejszym skutkom działań ww.

Biorąc pod uwagę całokształt zachowań oskarżonej Sąd Odwoławczy uznał wszystkie ustalenia Sądu Rejonowego, jeśli chodzi o stan faktyczny za ze wszech miar prawidłowe, a zarzuty apelującego w powyższym zakresie za całkowicie chybione.

Przechodząc do zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, żaden nie okazał się zasadny w stopniu skutkującym koniecznością zmiany orzeczenia.

Skarżący nie uzasadnia w jaki sposób wpływ na treść rozstrzygnięcia miałyby mieć wcześniejsze umorzenie postępowania przygotowawczego postanowieniem z dnia 24 października 2016 r. Obrońca zdaje się nie zauważać, że na powyższą datę jedynymi przeprowadzonymi dowodami było przesłuchanie pokrzywdzonej J. G. i A. G. (1), jak również, iż przedmiotowe postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Białymstoku zostało zaskarżone, a następnie na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 grudnia 2016 r. w sprawie III k.p. 2571/16 uchylone i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Prokuraturze.

Za całkowicie dowolną należy również uznać sugestię, że pokrzywdzona zawiadamiając organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez A. G. (1) kierowała się chęcią zemsty lub odegrania się na oskarżonej, bowiem J. G. powrócił do swojej dawnej partnerki. Obrońca pomija chronologię wydarzeń objętych zarzutem i historię związków z kobietami J. G. - jego powroty i odejścia. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że zdarzenia objęte zarzutem miały miejsce w okresie w którym ww. mężczyzna pozostawał w związku z pokrzywdzoną i to było siłą napędową działań A. G. (1). Jak precyzyjnie Sąd Rejonowy ustalił część działań, nakierowana na składniki majątku B. K., noszących znamiona stalkingu, zostało podjętych wobec pokrzywdzonej w obecności jej ówczesnego partnera. Zatem również próba podważenia rozstrzygnięcia w oparciu o przepisy prawa procesowego okazała się całkowicie chybiona.

Sąd Odwoławczy nie podziela również zarzutu dotyczącego stopnia społecznej szkodliwości czynu przez Sąd.

Trafnie Sąd przyjął, iż zaistniały podstawy do warunkowego umorzenia postępowania wobec ww. Z całą pewnością nie może być mowy o znikomym stopniu społecznej szkodliwości zachowań ww. Działania A. G. (1) odniosły pożądany przez nią skutek. Zostało naruszone prawo do prywatności, spokoju i wypoczynku B. K. Czuła się ona ofiarą zachowań ww., tym bardziej, że pojawiły się wydarzenia w jej życiu, które wcześniej nie miały miejsca. Głuche telefony o różnych porach dnia i nocy, telefony nieznanymi mężczyzn i kobiet chcących się umówić na wizytę do gabinetu ww., nieprzedstawiających się, rozłączających się po uzgodnieniu terminu, ciągle uczucie niepokoju i poczucia bycia obserwowanym. Choć tylko część zachowań udało się przypisać oskarżonej, to pokrzywdzona jest przekonana, że za pozostałymi zdarzeniami również kryła się ww. Z uwagi na bardzo poważną ingerencję oskarżonej w prywatne życie pokrzywdzonej nie może być mowy o umorzeniu postępowania wobec niej.

Nie dopatrując się uchybień, które powinny być brane przez Sąd Odwoławczy z urzędu, uznając sposób procedowania Sądu Rejonowego, wydane orzeczenie i motywy, które legły u jego podstaw za ze wszech miar prawidłowe, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy. Z powyższych względów wyrok jako słuszny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. został utrzymany w mocy, zaś apelacja obrońcy oskarżonej uznana za bezzasadną w stopniu oczywistym.

O opłatach za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 7 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983.49.223 z późn. zm.), zaś o pozostałych kosztach procesu na mocy art. 636 § 1 k.p.k.

Na pozostałe koszty sądowe złożyły się:

- koszty uzyskania informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego w kwocie 30 zł (art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. 2014.861);
- koszt doręczeń wezwań i innych pism - ryczałt - w kwocie 20 zł (art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym Dz. U. 2013.663 j.t.).